"Ja" mówi ze zmęczeniem.

Dopiero teraz widzi, że jest w swoim pokoju. Chwilę przypatruje się swoim rękom, potem wstaje i idzie do łazienki. Przy umywalce zdejmuje koszulę, myje się i wraca do pokoju. Wkłada czyste ubranie, bierze z biurka portfel i wychodzi.

Na ulicy jest ciepło i słonecznie. Przechodzi przez jezdnię i wchodzi do kawiarni. Siada przy stoliku i zamawia kawę. Kelner przynosi mu ją i odchodzi. Wtedy wyjmuje z portfela kartkę papieru i zaczyna pisać.

"Droga Mario, piszę do ciebie, bo nie mogę już dłużej milczeć. Wiem, że to, co zrobiłem, jest złe i że nie powinienem był tego robić. Ale nie mogłem inaczej. Kochałem cię i chciałem być z tobą. Proszę cię, wybacz mi i napisz do mnie. Twój Piotr."

Składa kartkę, wkłada ją do kopertu i zapisuje adres. Wstaje, płaci za kawę i wychodzi. Idzie do najbliższej skrzynki pocztowej i wrzuca list. Potem wraca do domu.

W domu siada przy biurku i patrzy przez okno. Myśli o Marii, o tym, co się stało, o tym, co będzie dalej. Nie wie, co robić. Nie wie, czy Maria odpowie. Nie wie, czy chce, żeby odpowiedziała.

Wieczorem idzie do sypialni i kładzie się spać. Długo nie może zasnąć. W końcu zasypia.